

## Nota edytorska

Tom korespondencji Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów z lat 1951–55 zawiera 131 listów, z których pierwszy – pisany przez Annę – jest datowany w Stawisku, 3 stycznia 1951 r., a ostatni – pisany przez Jarosława – 30 sierpnia 1955 r., również w Stawisku.

Podstawą wydania są oryginały listów (rękopisy, czasami maszynopisy) przechowywane w Archiwum Rękopiśmiennym w Muzeum im. Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów w Stawisku. W korespondencji nie dokonano żadnych skrótów. Z lektury wynika jednak, że nie wszystkie listy, a szczególnie telegramy, zachowały się.

Układ tomu jest chronologiczny – większość listów została opatrzona przez autorów datami; daty nielicznych należało uściślić lub poprawić, co zostało zaznaczone w tekście adnotacją w nawiasie kwadratowym. Zachowano oryginalny sposób zapisu dat u obojga autorów, uznając że również to stanowi o autentyczności i urodzie tej korespondencji.

Autorzy pisali na rozmaitym papierze i o różnej jakości – na kartach pocztowych, widokówkach, arkuszach wyrwanych z zeszytów, czasami na tzw. przebitkach – co nie ułatwiało odczytania listów. Szczególnie listy Anny, pisane niekiedy piórem, czasem ołówkiem, a czasem

długopisem („ołówkopiórem”, jak nazywała to narzędzie) przysparzały wielu kłopotów – zarówno ze względu na charakter pisma ich autorki, jak i z powodu przestrzeganej przez nią „oszczędności”, powodującej, że listy te zostały niemal pozbawione marginesów i opatrzone jeszcze licznymi dopiskami wokół tekstu i w interliniach.

Zewnętrzna forma listów Jarosława jest bardziej „uporządkowana”; tu trudności z odczytaniem były mniejsze, choć regularny dukt na ogół bardzo drobnego pisma i podobieństwo niektórych liter sprawiały kłopot.

W przypadkach szczególnych, gdy list miał niezwykłą formę, podawano jego opis zewnętrzny.

W edycji uwspółcześniono fleksję, ortografię i interpunkcję. Jednocześnie starano się zachować stare nazwy miejscowości, a także osobliwości stylu autorów – np. korzystanie przez nich z form przestarzałych, niestosowanych nie tylko obecnie, ale również za ich życia. Jeżeli z tonu listu wynikało, że autorzy specjalnie użyli nieprawidłowego sformułowania – np. pisząc „kominować” zamiast kombinować – nie wprowadzano zmian w tych zapisach, honorując autorskie intencje. Nie ingerowano także w stosowaną przez autorów pisownię zaimków osobowych, bez zmian pozostawiono wymiennie używane formy: Twój/twój, Cię/cię, Wasz/wasz itd. Często wykorzystywane przez Autorów podkreślenia zaznaczono w tekście drukiem rozstrzelonym.

Przypisy zostały umieszczone na końcu tomu. Mają ułatwić zrozumienie intencji obojga autorów oraz rozmaitych kontekstów ich korespondencji (z dziedziny życia towarzyskiego, rodzinnego, politycznego czy literackiego); mają one także przybliżyć niektóre z wydarzeń oraz atmosferę panującą wówczas w kraju lub zagranicą.

Podjęto wysiłek rozszyfrowania tożsamości wszystkich osób, o których piszą autorzy; podane zostały krótkie noty biograficzne i informacje o związkach danej osoby z korespondentami. Powtórzono, ze względu na wygodę Czytelników, biogramy osób, które występowały w korespondencji

przedwojennej lub w tomie poprzednim (*Listy 1944–1950*). W przypadku, gdy imię osoby było opatrzone przez autorów tylko inicjałem nazwiska, jego rozwinięcie podano w przypisie biograficznym, a w następnym miejscu – pozostawiano je bez rozwinięcia. Podano również w nawiasach kwadratowych nazwiska osób występujących tylko pod imieniem, kiedy treść listu nie ułatwiała identyfikacji postaci – np. czy chodzi o Wandę Iwaszkiewicz, Wandę Wertenstein czy Wandę Nadzinową, Zygmunta Modzelewskiego czy Zygmunta Mycielskiego. Informacje dotyczące postaci powszechnie znanych podano w formie skróconej, skupiając się na związkach z autorami listu lub na kontekście. Skrótów nazwisk, stosowane przez Iwaszkiewiczów – np. Pogr. zamiast Pogrozińska – w większości przypadków rozwijano w nawiasie kwadratowym.

Nawiasami kwadratowymi oznaczono też wszystkie ingerencje edytorskie, fragmenty nieodczytane zaznaczano uwagą [nie odczyt.], a słowa, których odczytanie pozostawiło wątpliwości, opatrzone znakiem zapytana w nawiasie kwadratowym [?].

Kursywą w tekście zostały wyróżnione tytuły utworów literackich i zwroty obcojęzyczne; wszystkie cytaty zostały podane w cudzysłowach.

Wydawanie listów Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów nie byłoby możliwe, gdyby nie pełna zgoda i akceptacja obu Ich córek, którą podtrzymali spadkobiercy praw autorskich, czyli Anna i Maciej Włodkowie, Magdalena Markowska i Jan Wołosiuk, za co im w tym miejscu serdecznie dziękujemy.

Wydanie tak dużej korespondencji jest zawsze procesem długotrwałym. Pracę nad drugim tomem powojennej korespondencji Pisarza i jego Żony rozpoczęliśmy jeszcze za życia ich starszej córki, Marii Iwaszkiewicz-Wojdowskiej, zmarłej w 2019 roku. Przepisując listy można było jeszcze kilkakrotnie skorzystać z Jej doskonałej do końca pamięci. Aż trudno pomyśleć, że następne tomy powstawać będą bez Jej życzliwej uwagi. Wielkim ułatwieniem dla opracowujących są nowe publikacje

## NOTA EDYTORSKA

„iwaszkiewiczowskie”, ukazujące się na rynku wydawniczym. W tym miejscu trudno nie wspomnieć o Agnieszce Papińskiej, która opracowała *Portrety* oraz *Portrety i rozmowy* Marii Iwaszkiewicz; publikacje te w jakimś stopniu zastąpiły konsultacje ze zmarłą autorką.

Podziękowania kierujemy do Dyrekcji i pracowników Muzeum im. Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów w Stawisku, kolegów jednego z edytorów – ich życzliwość i konsultacje były często niezastąpione.

Dziękujemy szczególnie Robertowi Papińskiemu za pomoc w rozszyfrowywaniu nieczytelnych częstokroć rękopisów oraz za cenne uwagi merytoryczne. Jako konsultantka do spraw nazw botanicznych wystąpiła kilka razy Ewa Traczyk, której pasja ogrodnicza znalazła tu wsłaniałe zastosowanie. Wśród naszych konsultantów znaleźli się także wnukowie Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów – Anna Włodek i Maciej Włodek, a także stryjeczna wnuczka Jarosława Iwaszkiewicza – Wanda Żakowska.

Dziękujemy również paniom Katarzynie Marczewskiej i Annie Kujawskiej-Sanchez za konsultacje związane z przekładami francusko-języcznych wtrętów (często występujących w tych listach); nie tylko ich zrozumienie, ale i odczytanie nieraz przysparzało nam wielu trudności.

Wdzięczni jesteśmy również wielu osobom i instytucjom; dziękujemy szczególnie pracownikom Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy i Biblioteki Narodowej.

Za wszystkie rady, uwagi i konsultacje – serdecznie dziękujemy.